



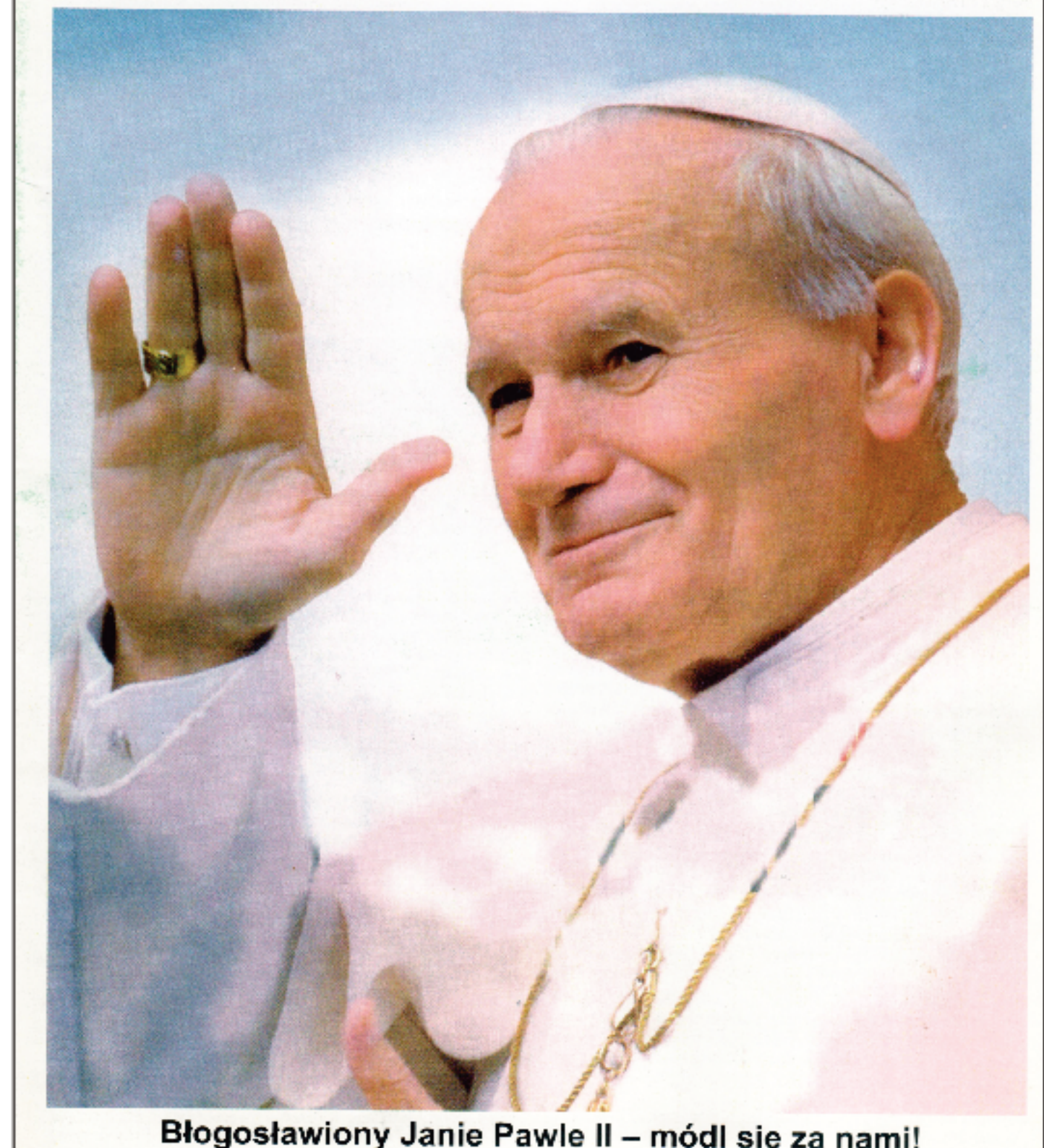
# „NASZA WSPÓLNOTA”

Z początkiem roku 1995, z inicjatywy skromnej grupki parafian, ale dzięki wielkiej otwartości i życzliwości ówczesnego proboszcza, o. Kamila Łętowskiego, zawiązała się redakcja parafialnego biuletynu. Proboszcz brał udział w spotkaniach redakcji, ale od samego początku opiekę duchową i merytoryczną nad pisemkiem powierzył o. dr. Salezemu Bogdanowi Brzuskowi.

Pierwszy numer biuletynu ukazał się w Niedzielę Palmową, w kwietniu 1995 roku i obejmował tylko dwie strony. W zamieszczonym artykule wstępnym zostały przedstawione cele wydawnictwa, które były potem konsekwentnie realizowane. Pisemko uzyskało aprobatę i błogosławieństwo prowincjała, o. Adama Błachuta OFM, ponieważ wybrano koncepcję bezpłatnego biuletynu wewnętrznego, wydawanego za zgodą władz zakonnych. Skromna i bardzo prosta szata graficzna była naszym pomysłem, cały zespół pracował ochotniczo, bez jakiegokolwiek wynagrodzenia. Jedyne koszty to zakup papieru i dwukolorowy druk. Teksty (zdecydowana większość) pisali wszyscy członkowie redakcji, okazjonalnie napływały teksty innych autorów.

I tak trwa to do dzisiaj, już fenomenalne i imponujące 25 lat, zbliżamy się także do trzysetnego numeru. Czy ktoś zna może inny przypadek amatorskiego, parafialnego pi-semka, wydawanego tak długo, konsekwentnie i regularnie?

Pierwszy skład redakcji: o. Salezy B. Brzuszek OFM, opieka duchowa i merytoryczna; o. Kamil J. Łętowski OFM, proboszcz parafii, wydawca; Bolesław Kosior, odpowiedzialny za logistykę i druk; Zofia Krzanowska, emerytowana dziennikarka Dziennika Polskiego; Jerzy A. Stoch; Zenon Sulek, skład komputerowy.



Błogosławiony Janie Pawle II – módl się za nami!

PARAFIA NIEPOKALANEGO POZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARIJ PANNY, KRAKÓW - AZORY

Rok I Kwiecień 1995 № 1

### Drogie Siostry, drodzy Bracia

Z należąca treścią oddajemy w Wasze ręce pierwszy numer naszego parafialnego pisma. Niejeden zapewne uważa, że czasopism katolickich jest wystarczająco dużo. Czy potrzebne jest więc skromne piśmiśko parafialne, rębione na dodatek po amatorsku? Mamy nadzieję, że na to pytanie sami odpowiedzicie pozytywnie. Nie będziemy szczędzić naszego wysiłku, aby w ten sposób jak najlepiej służyć naszej wspólnotie parafialnej.

Pierwszoplanowym celem, jaki sobie stawiamy, jest integracja naszej parafii. Spotykamy się często, стоимy obok siebie uczestnicząc w liturgii niedzielnej mszy św., pozdrawiamy się znakiem pokoju, ale znamy się co najwyżej z widzenia. Prawda, w drodze do zbawienia najważniejszym dla człowieka wierzącego jest jego osobisty kontakt z Bogiem. Ale nauka Chrystusa wskazuje jednoznacznie, że ta droga to życie wśród bliźnich i dla bliźnich. Na wszystkie problemy otaczającego nas świata musimy patrzeć przez pryzmat naszej wiary. Dla katolika życie w społeczeństwie i życie we wspólnotie parafialnej są z sobą nierozdzielnie splecione.

Integrację wspólnoty parafialnej powinniśmy wyrażać w dzieleniu się radościami i troskami, wspólnym udziałem w szarej codzienności i podniosłych uroczystościach świątecznych, we wspólnym podejmowaniu trudnych problemów społecznych. Wśród katolików żaden człowiek nie powinien czuć się osamotnionym. Jeśli spotkamy się ze złem, starajmy się mu przeciwstawić, nie potępiając jednak człowieka. Bóg każdemu daje szansę poprawy, my musimy ten Boży plan zbawienia realizować. Mamy nadzieję, że takim sprawom będzie służyć nowe parafialne pismo.

Chcemy, aby to pismo przedstawiało życie naszej parafii, bieżące wydarzenia, historię, sylwetki ludzi którzy ją tworzyli i tworzą. Będziemy też omawiali różne problemy społeczności naszego osiedla, zgodnie z naszym przekonaniem o ścisłej więzi spraw społecznych i spraw wiary. Znajdą się tu materiały dotyczące Kościoła Powszechnego, a także zakonów, których przedstawiciele wśród nas pracują.

Zaczynamy naszą pracę w bardzo małym zespole i od numeru o bardzo skromnej objętości. Liczymy na współpracę z rosnącą liczbą parafian, szczególnie zapraszamy do współpracy młodzież. Prosimy również o opinie, co w piśmieku podoba się, a co nie, co jeszcze powinno się w nim znaleźć i czy uważacie wydawanie takiego pisma za pożyteczne. Kontakt z nami można nawiązać poprzez o. Proboszcza, kanceliarę parafialną i skrzynkę kontaktową w zakrystii.

Pierwszy numer *Naszej Wspólnoty* ukazuje się tuż przed Świątami Wielkanocnymi. Korzystamy z okazji, aby złożyć wszystkim Parafianom, świeckim i duchownym, tradycyjne życzenia. Życzymy sobie nawzajem, aby okres Wielkanocy stał się dla nas kolejną okazją uświadomienia sobie wielkiej miłości Boga do ludzi, aby ta świadomość była dla nas źródłem siły, radości, nadziei i miłości do bliźnich. Nie zmnurmy tego czasu pojednania, na Bożą Miłość odpowiedzmy naszą miłością.

zespół redakcyjny

### Synu - czekam na Ciebie

Stoi samotna, biała. Ręce rozpostarła w geście powitania Matka Boża, Najświętsza Maryja Panna Niepokalanie Poczęta, przed naszym kościołem parafialnym. Wzniesiona z do browolnych datków, z pieniędzy ufjętych z naszych skromnych budżetów domowych.

Cieszyliśmy się gdy umieszczano Jej figurę, aby przypominała nam, że jesteśmy pod Jej opieką, że pod Jej płaszcz fałdzisty możemy się schronić i że u niej znajdziemy pomo w życiowych problemach.

Cieszyliśmy się, ale nie umieliśmy Jej ustrzec przed nie rozumną, niewytłumaczalną złościwością czy może głupot ludzką. Któryś z naszych synów albo ich kolegów zdenerwował wany Jej spokojem, pozorną bezbronnością wyładował nad miar wigoru i skrzywdził Ją obcinając Jej palce.

Dlaczego – pytamy – dlaczego? Nie znajdujemy odpowiedzi. Może – myślimy – bał się, że kiedyś, gdy będzie w pobliżu figury, Ona wskaże, że to jest właśnie on, Jej syn zagubiony. Że to jest właśnie syn, który nie chce się przyzna do swej Matki, a Ona na niego czeka.

Jest nam smutno. Jest nam wstyd, ale nie zlorzcemy Martwym się tylko o tego człowieka, bo co z nim będzie dalej w życiu. Pociechą jest nam jednak świadomość, że matk nawet skrzywdzona nigdy tak naprawdę nie odwraca się o swego dziecka. A tym bardziej Matka, Patronka naszej parafii. Wierzymy, że młodzienczek zagubiony w dzisiejszym świecie zrozumie kiedyś ohydę swego czynu i postara się o odpowiedni sposób wyrządzone zło naprawić.

Matka czeka. My zaś módlmy się, aby opamiętanie przyszło we właściwym czasie. I tak po ludzku patrzmy bystr wokół siebie, aby zapobiec ewentualnym przyszłym ekcesom nudzących się jednostek aspołecznych. (kz)

PARAFIA NIEPOKALANEGO POZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARIJ PANNY, KRAKÓW - AZORY

Rok VI Jubileusz - 60 Lat Parafii, 1 Kwieciana 2000 № 4 (59)

### Te Deum laudamus

Chwalimy Ciebie Panie i dociekujemy za to, że od 60 lat w świątyni Kościoła katolickiego z osiedla Azory mogą się spotkać na modlitwie w swojej wspólnoty parafii. Wśród parafian skupiało się i skupia nadal życie osiedla, przede wszystkim duchowe, ale także życie społeczne, jeśli wchodził o to potrzeba. Parafia walczyła o pełną integrację społeczną, zorganizowała się dla osiągnięcia celów społecznych, jak dla przykładu własnej szkoły. Obecnie, w czasach bardzo szybkiego przemian, często bezbrakieru i sprzeczności, budujemy zaradczą i pomocniczą społeczność, rola parafii jest coraz ważniejsza. Dla Boga, a więc i dla Kościoła, człowiek jest zawsze najważniejszy, jest podmiotem działania.

Jubileuszowy numer 59 poświęcamy przegladowi przeszłości, kulturalnej i przyszłości parafii. Warto powiedzieć, że wielkie znaczenie miało powołanie nowej parafii w roku 1940, kiedy została nadana, a w tym czasie było w Azorach tylko jedno miejsce, w którym mogła być parafia, a to w miejscu, w którym dzisiaj znajduje się kościół parafialny. Wzniesiona z do browolnych datków, z pieniędzy ufjętych z naszych skromnych budżetów domowych.

Cieszyliśmy się gdy umieszczano Jej figurę, aby przypominała nam, że jesteśmy pod Jej opieką, że pod Jej płaszcz fałdzisty możemy się schronić i że u niej znajdziemy pomo w życiowych problemach.

Cieszyliśmy się, ale nie umieliśmy Jej ustrzec przed nie rozumną, niewytłumaczalną złościwością czy może głupot ludzką. Któryś z naszych synów albo ich kolegów zdenerwował wany Jej spokojem, pozorną bezbronnością wyładował nad miar wigoru i skrzywdził Ją obcinając Jej palce.

Dlaczego – pytamy – dlaczego? Nie znajdujemy odpowiedzi. Może – myślimy – bał się, że kiedyś, gdy będzie w pobliżu figury, Ona wskaże, że to jest właśnie on, Jej syn zagubiony. Że to jest właśnie syn, który nie chce się przyzna do swej Matki, a Ona na niego czeka.

Jest nam smutno. Jest nam wstyd, ale nie zlorzcemy Martwym się tylko o tego człowieka, bo co z nim będzie dalej w życiu. Pociechą jest nam jednak świadomość, że matk nawet skrzywdzona nigdy tak naprawdę nie odwraca się o swego dziecka. A tym bardziej Matka, Patronka naszej parafii. Wierzymy, że młodzienczek zagubiony w dzisiejszym świecie zrozumie kiedyś ohydę swego czynu i postara się o odpowiedni sposób wyrządzone zło naprawić.

Matka czeka. My zaś módlmy się, aby opamiętanie przyszło we właściwym czasie. I tak po ludzku patrzmy bystr wokół siebie, aby zapobiec ewentualnym przyszłym ekcesom nudzących się jednostek aspołecznych. (kz)

### Nasz Jubileusz z Niepokalaną

Niemal w każdym domu można znaleźć wizerunek Maryi. Male lub większe figurali i obrazki prezentują różną wiarość artystyczną, towarzyszą nam w życiu, są dla nas źródłem siły, nadziei i miłości. Wierzymy, że wizerunek Maryi, który możemy w naszych szwach czy w świątyni, choć ten obraz trudny byłoby wyobrazić sobie bez jej twarzą, jest dla nas źródłem siły, nadziei i miłości. Wierzymy, że wizerunek Maryi, który możemy w naszych szwach czy w świątyni, choć ten obraz trudny byłoby wyobrazić sobie bez jej twarzą, jest dla nas źródłem siły, nadziei i miłości.

Przygotowujemy przede wszystkim nasze serca do daru. Mamy też i święto naszej parafii i święto – domu naszej Niepokalanej. 40 września konsekracja świątyni w Azorach. Tegoroczna uroczystość Niepokalanie Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w naszej parafii ma wyjątkowe znaczenie. Głównym wydarzeniem będzie bowiem dla nas nie tylko czczeniem Niewielkiej, Błogosławionej, Najświętszej Maryi Panny, jako samodzielną stałą, ale przede wszystkim wyrażeniem naszej wiary i obojętym wymiarem w dekretach Synodu naszego Diecezjalnego roku 1923.

W tym stanie rzeczy wyrażamy 1 kwietnia 1940 w tym dniu święto religijne parafii w Bronowicach Wielkich

PARAFIA NIEPOKALANEGO POZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARIJ PANNY, AZORY - KRAKÓW

Rok XXV Listopad 2018 Nr 11 (296)

### Nasz Jubileusz z Niepokalaną

Niemal w każdym domu można znaleźć wizerunek Maryi. Male lub większe figurali i obrazki prezentują różną wiarość artystyczną, towarzyszą nam w życiu, są dla nas źródłem siły, nadziei i miłości. Wierzymy, że wizerunek Maryi, który możemy w naszych szwach czy w świątyni, choć ten obraz trudny byłoby wyobrazić sobie bez jej twarzą, jest dla nas źródłem siły, nadziei i miłości. Wierzymy, że wizerunek Maryi, który możemy w naszych szwach czy w świątyni, choć ten obraz trudny byłoby wyobrazić sobie bez jej twarzą, jest dla nas źródłem siły, nadziei i miłości.

Przygotowujemy przede wszystkim nasze serca do daru. Mamy też i święto naszej parafii i święto – domu naszej Niepokalanej. 40 września konsekracja świątyni w Azorach. Tegoroczna uroczystość Niepokalanie Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w naszej parafii ma wyjątkowe znaczenie. Głównym wydarzeniem będzie bowiem dla nas nie tylko czczeniem Niewielkiej, Błogosławionej, Najświętszej Maryi Panny, jako samodzielną stałą, ale przede wszystkim wyrażeniem naszej wiary i obojętym wymiarem w dekretach Synodu naszego Diecezjalnego roku 1923.

W tym stanie rzeczy wyrażamy 1 kwietnia 1940 w tym dniu święto religijne parafii w Bronowicach Wielkich

### Zaproszenie na Drogę Krzyżową

Zbliżamy się coraz bardziej do uroczystości Zmartwych wstania Pańskiego. Po raz kolejny odnawiamy w sobie prawdę, że Chrystus jest Życiem i że życie nasze po śmierci zmienia się, ale się nie kończy. Co uczyniliśmy, aby przygotować się do przyjęcia tak doniosłej prawdy?

W niedzielę Palmową, o godzinie 19, dookoła kościoła odbędzie się Droga Krzyżowa, na którą serdecznie zaprasz o. Proboszcz, wspólnoty oazowa i ministrantka. Jako przed stawiciel jednej z grup oazowych proszę, przyciążcie na t wspólne rozważanie męki Chrystusa. Bądźcie z nami, abyśmy razem trwali przy Chrystusie. Będzie to inna Droga Krzyżowa jak dotychczas. Krzyż niesiony będzie na ramionach stacje są ręcznie namalowane, będą niesione świec i pochodnie. Pamiętajmy jednak, że najważniejszą częścią tej Drogi Krzyżowej będzie modlitwa.

Na początku Wielkiego Postu usłyszeliśmy słowa: "prochem jesteś i w proch się obrócisz". Ale Wielki Post to nie tylko przyjęcie prawdy o własnej nędzy i grzeszności, to przede wszystkim uczynienie konkretnych postanowień i wywiązań się z nich. Z pomocą naszym postanowieniom wielk